

Sygn. akt I C 251/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Zientara

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Michaliszyn

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2017 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. i A. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. S. kwotę 63.000 zł /sześćdziesiąt trzy tysiące złotych/ z ustawowymi odsetkami od dnia 24 listopada 2013 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda A. S. kwotę 54.000 zł /pięćdziesiąt cztery tysiące złotych/ z ustawowymi odsetkami od dnia 24 listopada 2013 r. do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
4. zasądza od pozwanego na rzecz powódki M. S. kwotę 1.876,40 zł /jeden tysiąc osiemset siedemdziesiąt sześć złotych czterdzieści groszy/ tytułem zwrotu kosztów procesu;
5. zasądza od pozwanego na rzecz powoda A. S. kwotę 953 zł /dziewięćset pięćdziesiąt trzy złote/ tytułem zwrotu kosztów procesu;
6. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Elblągu od:
 - pozwanego kwotę 7.510,76 zł /siedem tysięcy pięćset dziesięć złotych siedemdziesiąt sześć groszy/,
 - od powódki M. S. z roszczenia zasądzzonego na jej rzecz w pkt 1 /punkcie pierwszym/ wyroku kwotę 2.513,45 zł /dwa tysiące pięćset trzynaście złotych czterdzieści pięć groszy/,
 - od powoda A. S. z roszczenia zasądzzonego na jego rzecz w pkt 2 /punkcie drugim/ wyroku kwotę 2.752,40 zł /dwa tysiące siedemset pięćdziesiąt dwa złote czterdzieści groszy/tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 251/16

UZASADNIENIE

Powodowie M. S. i A. S. wystąpili z pozwem przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., domagając się zasądzenia na podstawie art. 446 § 4 k.c. kwot po 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 listopada 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną z utratą najbliższej osoby – syna P. S.. Powodowie żądali również zasądzenia na ich rzecz kosztów procesu według przedłożonego spisu kosztów.

Motywuując żądanie wskazali, że w dniu 30 lipca 1997 r. doszło do wypadku komunikacyjnego z udziałem ich syna P. S.. W wyniku tego wypadku u dziecka wystąpiła afazja czuciowo-ruchowa z całkowitym brakiem kontaktu słownego i rozwoju wyższych czynności nerwowych oraz padaczka ze sporadycznymi napadami toniczno-klonicznymi. Na skutek powikłań, stanowiących następstwo doznanych obrażeń ciała, P. S. trafił w dniu 8 lutego 2012 r. do szpitala ze stwierdzonym zapaleniem płuc powikłanym ropniakiem opłucnej, zaś w dniu 16 lutego 2012 r. zmarł. Powodowie podkreślali, iż śmierć ich syna pozostawała w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym z wypadkiem z dnia 30 lipca 1997 r., za który odpowiedzialność ponosi pozwany. Argumentowali, że śmierć syna była dla nich traumatycznym przeżyciem, nie byli na nią przygotowani, utracili radość życia. Mieli problemy ze zdrowiem psychicznym, problemy ze snem. Zerwana została naturalna więź łącząca rodzica z dzieckiem.

Powodowie zaznaczyli, iż zgłosili szkodę pozwanemu, domagając się wypłaty świadczeń tytułem zwrotu kosztów pogrzebu oraz zadośćuczynienia. Pozwany spełnił świadczenia jedynie w zakresie zwrotu kosztów pogrzebu.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powodów na swoją rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Wskazał, że roszczenie powodów jest przedawnione. Wypadek syna powodów miał miejsce w dniu 10 sierpnia 1997 r., związane z nim roszczenia przedawniały się z upływem lat 10. W ocenie pozwanego nie znajdował w sprawie zastosowania art. 442¹ k.c. i przewidziane tamże terminy przedawnienia roszczeń wynikających z czynów niedozwolonych.

Niezależnie od podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia pozwany twierdził, iż zgon syna powodów w dniu 16 lutego 2012 r. nie pozostawał w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym z wypadkiem, skoro zmarł on dopiero 15 lat później, na skutek powikłań wywołanych zapaleniem płuc. W ocenie pozwanego roszczenia powodów były rażąco zawyżone zwłaszcza, że w toku procesu, wszczętego przez P. S., jego przyczynienie się do zaistnienia wypadku zostało określone na 10%.

Pozwany zakwestionował żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od dochodzonych roszczeń od daty poprzedzającej wydanie wyroku przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 30 lipca 1997 r., mając 7 lat, syn powodów P. S. uległ wypadkowi komunikacyjnemu. W następstwie tego zdarzenia doszło u niego do powstania ciężkiego urazu czaszkowo-mózgowego, z rozlanym pourazowym organicznym uszkodzeniem ośrodkowego układu nerwowego. Dziecko doznało spastycznego czterokończynowego porażenia, z zaburzeniami kontroli postawy i położenia ciała. Doszło do afazji czuciowo-ruchowej, z całkowitym brakiem kontaktu słownego i wyższych czynności nerwowych. Syn powodów cierpiał na padaczkę pourazową ze sporadycznymi napadami toniczno-klonicznymi.

W wypadku brał udział posiadacz pojazdu mechanicznego, który w dacie powstania szkody miał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W lipcu 2004 r. małoletni P. S. reprezentowany przez matkę M. S. zainicjował przed Sądem Okręgowym w Elblągu proces, w którym domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

kwoty 270.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 5.211,81 zł tytułem odszkodowania, powiększonych o odsetki ustawowe.

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2005 r. wydanym w sprawie sygn. I C (...) zasądzona została na rzecz P. S. kwota 122.185,54 zł, powiększona o odsetki ustawowe.

Na skutek apelacji powoda, Sąd Apelacyjny w Gdańsku w dniu 24 stycznia 2007 r. w sprawie sygn. I ACa (...) zmienił zaskarżony wyrok zasądzając dodatkowo na rzecz P. S. kwotę 122.421,46 zł. Roszczenia P. S. dochodzone tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania zostały uznane za zasadne do kwoty 244.607 zł, uwzględniono przy tym przyczynienie się poszkodowanego do zaistnienia wypadku w wymiarze 10 %.

(dowód: dokumenty zgromadzone w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Elblągu sygn. I C(...) wyrok z dnia 22 kwietnia 2005 r., k. 137-137v.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 stycznia 2007 r. wraz z uzasadnieniem, k 240-251)

W dniu (...) syn powodów został przyjęty do Miejskiego Szpitala (...) w O. w stanie ciężkim z obustronnym zapaleniem płuc powikłanym ropniakiem opłucnej. W trakcie hospitalizacji, pomimo wdrożonej celowej antybiotykoterapii i kinezyterapii, stan syna powodów ulegał stopniowemu pogorszeniu. P. S. zmarł wskutek wystąpienia objawów septycznych w dniu 16 lutego 2012 r.

(dowód: odpis skróconego aktu zgonu syn powodów, k. 18; dokumentacja medyczna P. S. z pobytu w okresie od 02 do 16 lutego 2012 r. w Miejskim Szpitalu (...) w O., k. 19-20; historia choroby, k.58, 77-131)

W przypadku P. S. wystąpił ciąg zdarzeń medycznych, których przyczyną pozostawały obrażenia centralnego układu nerwowego doznane w wypadku z dnia 30 lipca 1997 r., tj. czterokończynowe porażenie spastyczne po urazie czaszkowo-mózgowym, zaburzenia rozwoju psychofizycznego (stan wegetatywny), postępujące zaniki mięśniowe, ograniczenia ruchomości kończyn, padaczka z napadami kloniczno-spastycznymi, niewydolność przysadki mózgowej (uszkodzenie przysadki w wyniku urazu czaszkowo-mózgowego). Urazy te manifestowały się zahamowaniem wzrostu, zmniejszeniem masy mięśniowej, objawami wtórnej niedoczynności tarczycy, niedokrwistością, niedoczynnością kory nadnerczy. Pomimo ciągłej rehabilitacji zmiany chorobowe postępowały, zmniejszała się odporność biologiczna, manifestująca się częstymi infekcjami dróg oddechowych, których finałem było zapalenie płuc i opłucnej powikłane ropniakiem opłucnej – będące bezpośrednią przyczyną zgonu. Zgon P. S. w dniu 16 lutego 2012 r. był następstwem łańcucha zdarzeń medycznych, którego podstawowym ogniwem były ciężkie obrażenia ośrodkowego układu nerwowego doznane w wypadku drogowym w dniu 30 lipca 1997 r. Występował związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy obrażeniami doznanymi w wymienionym wypadku drogowym, a bezpośrednią przyczyną śmierci syna powodów.

Powódkę M. S. cechuje osobowość introwertyczna o wysokim poziomie neurotyczności i wysokim progu depresyjności. Powódka poniosła znaczne koszty psychiczne po wypadku P. S. w 1997 r., a następnie po jego śmierci w 2012 r., które reaktywnie utrzymują się do dziś.

Wypadek dziecka wywołał u niej znacznie nasilone zaburzenia adaptacyjne przedłużone, których największe nasilenie obejmowało okres 3 lat, po tym okresie uległy one wyciszeniu, ale trwale obniżyły nastój i aktywność życiową powódki. Ponowne, choć już nie tak intensywne zaburzenia adaptacyjne powstały po śmierci syna w 2012 r. i trwały do 2 lat. Powódkę cechuje długotrwałe przeżywanie wydarzeń związanych ze stratą syna; wypadek, a w konsekwencji śmierć osoby bliskiej, była dla niej trudna do zaakceptowania, a próbując radzić sobie ze stratą przez wiele lat od wypadku, używała mechanizmów obronnych, które nie były wystarczające. W tym okresie wymagała oddziaływań psychiatrycznych, psychologicznych. Obecnie funkcjonuje poprawnie, choć sytuacyjnie nadal odczuwa łagodne zaburzenia stresowe w związku z przeżyтыми wydarzeniami. Proces żałoby powódki został zakończony.

Powódka w okresie około 2 - 3 lat po śmierci syna odczuwała dolegliwości psychiczne charakterystyczne dla powikłanej reakcji żałoby przechodzącej w zaburzenia adaptacyjne przedłużone. Jej funkcjonowanie emocjonalne uległo niekorzystnej zmianie, z którą - przy posiadanych zasobach psychicznych - powódka sobie nie radziła.

Towarzyszyły jej wówczas wtargnięcia emocjonalne, obniżony nastrój, zmiana aktywności życiowej, niskie poczucie wartości, niska samoocena, anhedonia, także sytuacyjne zaburzenia psychosomatyczne. Między dolegliwościami badanej a wypadkiem i śmiercią syna występuje związek przyczynowo-skutkowy.

Powódka w praktyce nie stosowała leczenia farmakologicznego, poza okresowymi, sporadycznymi wizytami w gabinecie lekarza psychiatry. Rokowanie w zaburzeniach adaptacyjnych, co do zasady, jest korzystne i poza okresowym gorszym samopoczuciem nie powinno negatywnie wpływać na ogólne funkcjonowanie powódki i jej przyszłe życie. Aktualny stan zdrowia psychicznego M. S. nie wskazuje, by występowały u niej istotne diagnostycznie objawy psychopatologiczne. Powódka nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu na skutek utraty osoby najbliższej

U powoda A. S. rozwinęły się zaburzenia adaptacyjne stanowiące reakcję na silny stres, stanowiące następstwo śmierci syna. Zaburzenia te trwały około rok. Dużo intensywniejszy i dłuższy charakter (obejmujący okres około 3 lat) miały zaburzenia adaptacyjne przedłużone, związane z wypadkiem P. S. w 1997 r. Po 1997 r. powód odczuwał objawy silnego distressu, przejawiające się zaburzeniami psychosomatycznymi, anhedonią. Stan ten został na okres ok. roku odświeżony po śmierci dziecka w 2012 r. Strata syna nie spowodowała trwałych zmian osobowościowych i psychicznych powoda.

(dowód: opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej J. M., k. 201-205; opinia biegłego z zakresu psychologii W. C. odnośnie powódki M. S., k. 228-232, 261; opinia biegłego z zakresu psychologii W. C. odnośnie powoda A. S., k. 233-236; opinia biegłego z zakresu psychiatrii M. C. odnośnie stanu zdrowia psychicznego M. S., k. 276-284)

Powódka M. S. ma lat 56, powód A. S. ma lat 55. Powodowie są rodzicami trojga dzieci, P. S. był ich najmłodszym dzieckiem. Powodów ze zmarłym synem łączyła silna i pozytywna więź emocjonalna. Powodowie po wypadku syna w roku 1997 r. opiekowali się nim, wozili na ćwiczenia rehabilitacyjne, usprawniające, do sanatoriów, itp. Dwoje dorosłych, żyjących dzieci powodów, założyło własne rodziny; dzieci wspierają powodów emocjonalnie, odwiedzają rodziców nawet kilka razy dziennie. Po śmierci syna powód podjął zatrudnienie jako kierowca samochodu ciężarowego na trasach zagranicznych. Oboje powodowie odwiedzają regularnie grób syna, kultywując pamięć po nim.

(dowód: zeznania powodów złożone w charakterze strony, k. 152v.-153)

Pismem z dnia 28 sierpnia 2013 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwot po 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 2.400 zł miesięcznie tytułem renty na rzecz M. S. oraz kwoty 10.684,60 zł z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu syna poniesionych przez powodów.

Pozwany w decyzji z dnia 16 października 2013 r. uznał roszczenie powodów dochodzone z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu P. S., czego skutkiem było przyznanie na rzecz powódki M. S. kwoty 8.634,60 zł.

W piśmie z dnia 11 kwietnia 2014 r. powodowie ponowili żądanie kierowane do pozwanego w zakresie roszczeń dochodzonych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią syna w kwotach po 250.000 zł.

W dniu 7 maja 2014 r. pozwany pisemnie odmówił powodom zaspokojenia roszczeń.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 28 sierpnia 2013 r. k. 29-32; decyzja pozwanego z dnia 16 października 2013 r., k. 28; odwołanie od decyzji, k. 32v.; decyzja pozwanego z dnia 7 maja 2014 r., k. 33)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Pozwany nie negował, że udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczowi pojazdu mechanicznego, który brał udział w wypadku, w którym ucierpiał małoletni syn powodów P. S., mimo tego, jego zdaniem roszczenie powodów nie zasługiwało na uwzględnienie.

Pozwany podnosił zarzut przedawnienia roszczenia, wskazywał na brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem z dnia 30 lipca 1997 r. i śmiercią syna powodów w dniu 16 lutego 2012 r., w końcu podkreślał, iż roszczenie powodów jest rażąco zawyżone.

W pierwszej kolejności zachodzi potrzeba oceny zarzutu pozwanego dotyczącego przedawnienia roszczeń powodów dochodzonych pozwem z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę. W ocenie Sądu zarzut ten okazał się nieusprawiedliwiony.

Syn powodów zmarł w dniu 16 lutego 2012 r. W tej dacie w porządku prawnym funkcjonował przepis art. 446 § 4 k.c., po myśli którego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Kwestia przedawnienia roszczeń uregulowana natomiast została w art. 442¹ k.c., gdzie w paragrafie 1 wskazuje się, iż roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Odnosząc to do okoliczności stanu faktycznego przedmiotowej sprawy trzeba skonkludować, iż bieg trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń powodów rozpoczął się w dniu 16 lutego 2012 r., gdyż nie może być wątpliwości, iż w tej dacie powodowie dowiedzieli się o szkodzie, a także znany był im podmiot, który ponosić miał za tę szkodę odpowiedzialność. Wynika z tego, iż roszczenie powodów co do zasady przedawniało się w dniu 17 lutego 2015 r.

Powodowie pozwu wnieśli w dniu 14 lipca 2016 r. (por. 34).

Zgodnie z art. 819 § 3 k.c. w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Z kolei po myśli § 4 tego przepisu bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Pismem z dnia 28 sierpnia 2013 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwot po 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 2.400 zł miesięcznie tytułem renty na rzecz M. S. oraz kwoty 10.684,60 zł z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu. Pozwany w decyzji z dnia 16 października 2013 r. uznał roszczenie dochodzone z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu P. S., czego skutkiem było przyznanie na rzecz powódki M. S. kwoty 8.634,60 zł.

W piśmie z dnia 11 kwietnia 2014 r. powodowie ponownie zażądali zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią syna w kwotach po 250.000 zł. W dniu 7 maja 2014 r. pozwany pisemnie odmówił powodom zaspokojenia tych roszczeń.

W ramach podsumowania tego fragmentu rozważań trzeba stwierdzić, iż powodowie bieg liczonego począwszy od dnia 16 lutego 2012 r. trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia skutecznie przerwali zgłaszając szkodę pozwanemu pismem z dnia 28 sierpnia 2013 r., co skutkowało częściowym uwzględnieniem roszczenia przez pozwanego w zakresie zwrotu powódce kosztów pogrzebu syna. Z kolei trzyletni termin przedawnienia zaczął bieg na nowo począwszy od dnia otrzymania przez powodów decyzji pozwanego z dnia 7 maja 2014 r. odmawiającej wypłaty roszczeń dochodzonych z tytułu zadośćuczynienia, co w zestawieniu z datą zainicjowania procesu w niniejszej sprawie wyklucza przedawnienie roszczeń powodów.

Do analogicznego wniosku należałoby dojść nawet przy przyjęciu założenia, iż trzyletni termin przedawnienia roszczenia zaczęłyby bieg już w dniu 16 października 2013 r., kiedy to pozwany zrealizował zgłoszone przez powodów w postępowaniu likwidacyjnym roszczenia jedynie w odniesieniu do zwrotu kosztów pogrzebu.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że wbrew stanowisku pozwanego śmierć syna powodów była następstwem wypadku komunikacyjnego, któremu uległ w dniu 30 lipca 1997 r.

Zauważyć w tym miejscu należy, że pozwany sam przyznał, iż ponosi odpowiedzialność za to zdarzenie już w trakcie postępowania likwidacyjnego, skoro uznał roszczenie powódki dochodzone w oparciu o art. 446 § 1 k.c. w zakresie zwrotu kosztów pogrzebu. Z uwagi na zakwestionowanie zasady odpowiedzialności w toku procesu przeprowadzono dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej celem ustalenia, czy śmierć syna powodów w dniu 16 lutego 2012 r. pozostawać mogła w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym z wypadkiem w dniu 30 lipca 2017 r. W opinii tej stwierdza się, iż w przypadku P. S. wystąpił ciąg zdarzeń medycznych, których przyczyną pozostawały obrażenia centralnego układu nerwowego doznane w wypadku z dnia 30 lipca 1997 r., tj. czterokończynowe porażenie spastyczne po urazie czaszkowo-mózgowym, zaburzenia rozwoju psychofizycznego (stan wegetatywny), postępujące zaniki mięśniowe, ograniczenia ruchomości kończyn, padaczka z napadami kloniczno-spastycznymi, niewydolność przysadki mózgowej (uszkodzenie przysadki w wyniku urazu czaszkowo-mózgowego). Zgon P. S. w dniu 16 lutego 2012 r. był następstwem łańcucha zdarzeń medycznych, którego podstawowym ogniwem były ciężkie obrażenia ośrodkowego układu nerwowego doznane w wypadku drogowym w dniu 30 lipca 1997 r. Występował związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy obrażeniami doznanymi w wymienionym wypadku drogowym, a bezpośrednią przyczyną śmierci syna powodów.

Strona pozwana skutecznie opinii nie podważyła. W ocenie Sądu, wnioski biegłego uznać należało za logiczne, spójne wewnętrznie, należycie umotywowane, mogące stanowić podstawę ustaleń w zakresie istnienia związku przyczynowego pomiędzy śmiercią syna powodów, a zdarzeniem wypadkowym z dnia 30 lipca 1997 r.

Przesądziwszy o zasadzie odpowiedzialności pozwanego oraz nieprzedawnieniu roszczeń powodów, Sąd zobligowany był do merytorycznej oceny ich zasadności, w tym weryfikacji wysokości kwot żądanych na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę zmierza do zaspokojenia szkody o charakterze niemajątkowym. Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie stosownej sumy nastręcza trudności. Jednakże nie budzi wątpliwości to, że każda sprawa winna być rozpatrywana przez pryzmat indywidualnych okoliczności danego wypadku. Wskazuje się, że na wysokość zadośćuczynienia (rozmiar krzywdy) mają wpływ takie okoliczności jak: dramatyzm doznań bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarła, rodzaj i intensywność więzi łączącej poszkodowanego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci, stopień w jakim bliscy zmarłego będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek poszkodowanego. Zaprezentowane wyliczenie jest przykładowe, dla przyznania zadośćuczynienia nie jest też konieczne, aby wystąpiły jednocześnie wszystkie wymienione okoliczności. Różne także może być ich natężenie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 listopada 2017 r., I ACa 562/17, System Informacji Prawnej Lex Gamma nr 2415303).

Dla oceny stanu psychicznego powodów po stracie syna, zmiany sposobu ich funkcjonowania w następstwie utraty najbliższego członka rodziny oraz określenia przejawów negatywnego wpływu zdarzenia z dnia 16 lutego 2012 r. na egzystencję powodów, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu psychologii, a także – dla oceny stanu zdrowia psychicznego powódki M. S. – biegłego z zakresu psychiatrii.

Z opinii biegłego psychologa W. C. wynikało, iż powódka poniosła znaczne koszty psychiczne tak po wypadku P. S. w 1997 r., jak też po śmierci syna w 2012 r., które reaktywnie utrzymują się do dziś. U powódki występowało obniżenie linii życia, wypadek syna wywołał znacznie nasilone zaburzenia adaptacyjne przedłużone, których największe nasilenie obejmowało okres 3 lat po wypadku. Ponownie zaburzenia adaptacyjne powstały po śmierci syna w 2012 r. i trwały do 2 lat. Powódkę cechuje długotrwałe przeżywanie wydarzeń; zarówno wypadek jak i śmierć osoby bliskiej, była dla niej trudna do zaakceptowania. Powódka wymagała oddziaływań psychiatrycznych, psychologicznych. Powódkę cechował obniżony nastrój, zmiana aktywności życiowej, niskie poczucie wartości, niska samoocena, anhedonia, także

sytuacyjne zaburzenia psychosomatyczne. Aktualny stan zdrowia psychicznego M. S. nie wskazuje, by występowały u niej istotnie objawy psychopatologiczne. Powódka nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu na skutek utraty osoby najbliższej. Proces żaloby powódki został zakończony.

U powoda A. S. rozwinęły się zaburzenia adaptacyjne, stanowiące reakcję na silny stres, stanowiące następstwo śmierci syna w 2012 r. Zaburzenia te występowały u niego przez okres około roku. Dużo intensywniejsze i dłuższe (około 3 lat) były zaburzenia adaptacyjne przedłużone, związane z wypadkiem P. S. w 1997 r. Po 1997 r. powód odczuwał objawy silnego distresu, przejawiające się zaburzeniami psychosomatycznymi, anhedonią. Stan ten został jednorocznie odświeżony po śmierci syna w 2012 r. Zaburzenia adaptacyjne powoda uległy obecnie wygaszeniu, co powoduje, że powód nie wymaga leczenia psychiatrycznego, czy psychologicznego. Strata syna nie spowodowała trwałych zmian osobowościowych i psychicznych u powoda.

Analizując opinie biegłych psychologa i psychiatry, uznać należało je za logiczne, spójne wewnętrznie, przekonująco umotywowane, mogące stanowić podstawę ustaleń w zakresie negatywnej zmiany w sposobie funkcjonowania powodów, tak w następstwie wypadku P. S. w dniu 30 lipca 1997 r., jak też jego śmierci w dniu 16 lutego 2012 r.

Nie może być wątpliwości, iż śmierć syna wywołała negatywne reakcje w zakresie stanu psychologiczno-psychicznego każdego z powodów, przy czym u powódki zaburzenia emocjonalne z tym związane miały bardziej złożoną postać, wymagającą wsparcia psychiatrycznego. Życie obojga powodów od wypadku ich syna w roku 1997 r. było w głównej mierze ukierunkowane na opiekę nad nim, ponieważ w wyniku doznanych obrażeń ciała był osobą funkcjonującą w stanie wegetatywnym, całkowicie niesamodzielną, uzależnioną od wsparcia osób bliskich. Mimo tego zerwanie więzi emocjonalnej każdego z powodów z synem w wyniku jego śmierci w 2012 r. było zdarzeniem traumatycznym. W jego następstwie negatywnej zmianie uległa jakość życia emocjonalnego powodów, co znalazło potwierdzenie we wnioskach biegłych opiniujących w zakresie psychologii oraz psychiatrii.

Uwzględnić należało jednak, że od chwili wypadku aż do śmierci P. S. niemożliwe było nawiązanie z nim kontaktu. Stan jego zdrowia nie rokował żadnej nadziei na poprawę. Powodowie nie mogli zatem liczyć na jakiegokolwiek wsparcie z jego strony w przyszłości, rozwój więzi, czy opiekę. W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu, wzięwszy pod uwagę zróżnicowany stopień krzywdy powódki oraz powoda, roszczenie powódki należało uznać za usprawiedliwione do kwoty 70.000 zł, zaś powoda do kwoty 60.000 zł.

Zgodnie z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Orzekając o wysokości należnego powodom świadczenia uwzględnić należało fakt, że w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Elblągu w sprawie sygn. I C (...) z powództwa P. S. przeciwko pozwanemu, ustalony został stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody w 10%. Skoro śmierć syna powodów pozostawała w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym z wypadkiem z dnia 30 lipca 1997 r., to jego przyczynienie się do powstania szkody nie mogło być pominięte. Stopień przyczynienia nie był sporny między stronami.

Reasumując, na rzecz powódki zasądzona została kwota 63.000 zł (70.000 zł – 10% przyczynienia), zaś na rzecz powoda kwota 54.000 zł (60.000 zł – 10% przyczynienia).

O odsetkach ustawowych od zasądzonych świadczeń orzeczono na podstawie art. 481 k.c. od dnia 24 listopada 2013 r. do dnia zapłaty. Pozwany merytorycznie odniósł się do roszczeń powodów zgłaszanych w toku postępowania likwidacyjnego w decyzji z dnia 16 października 2013 r. Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, iż roszczenia powodów z tytułu zadośćuczynienia były uzasadnione już w dacie wydania przez pozwanego decyzji odmawiającej ich realizacji. Powodowie w pozwie zażądali zasądzenia odsetek od dnia 24 listopada 2013 r., przy uwzględnieniu daty zgłoszenia roszczenia, żądanie to należało uznać za usprawiedliwione.

Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego

uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 446 § 4 możliwości przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.02.2011 r., I CSK 243/10, System Informacji Prawnej Lex Gamma nr 848109; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 06.07.2016 r., I ACa 17/16, System Informacji Prawnej Lex Gamma nr 2106864).

W pozostałym zakresie powództwo obojga powodów podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielania przy uwzględnieniu zasady odpowiedzialności za wynik sprawy.

Powódka wygrała sprawę w 63% (żądnie dochodzone pozwem 100.000 zł uwzględnione do kwoty 63.000 zł). Koszty procesu poniesione przez powódkę to 7.217 zł z tytułu wynagrodzenia jej pełnomocnika procesowego wraz z uiszczoną opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Analogiczne koszty procesu poniósł pozwany. W tym stanie rzeczy pozwany zobligowany był do zwrotu na rzecz powódki kwoty 4.546,71 zł (63% z 7.217 zł), zaś powódka na rzecz pozwanego 2.670,29 zł (37% x 7.217 zł), co na zasadzie wzajemnej kompensaty skutkowało zasądzeniem od pozwanego na rzecz powódki kwoty 1.876,40 zł.

Powód wygrał sprawę w 54% (żądnie dochodzone pozwem 100.000 zł uwzględnione do kwoty 54.000 zł). Koszty procesu poniesione przez powoda to 7.912,75 zł, na które składała się kwota 7.217 zł z tytułu wynagrodzenia jego pełnomocnika procesowego wraz z uiszczoną opłatą skarbową od pełnomocnictwa, 641,75 zł tytułem kosztów dojazdów pełnomocnika powoda na rozprawę oraz 54,20 zł tytułem kosztów poniesionych na wysyłanie korespondencji w sprawie. Koszty procesu, jakie poniósł pozwany zamykały się kwotą 7.217 zł z tytułu wynagrodzenia jego pełnomocnika wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. W tym stanie rzeczy pozwany zobligowany był do zwrotu na rzecz powoda kwoty 4.272,88 zł (54% z 7.912,75 zł), zaś powód na rzecz pozwanego 3.319,82 zł (46% x 7.217 zł) co na zasadzie wzajemnej kompensaty skutkowało zasądzeniem od pozwanego na rzecz powoda kwoty 953 zł.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Koszty sądowe dotyczące powódki wyniosły łącznie 6.793,19 zł, na które składały się opłata od pozwu (5.000 zł) oraz wynagrodzenie biegłych opiniujących w tej sprawie (1.793,19 zł). Powódka zobligowana była do ich uiszczenia w części, w jakiej sprawę przegrała (37%), tj. 2.513,45 zł, którą to kwotę, zgodnie z art. 113 ust 2 pkt 1 cytowanej ustawy, nakazano ściągnąć z zasądzonych na jej rzecz roszczenia.

Koszty sądowe dotyczące powoda wyniosły łącznie 5.983,44 zł, na które składały się opłata od pozwu (5.000 zł) oraz wynagrodzenie biegłych opiniujących w tej sprawie (983,44 zł). Powód zobligowany był do ich uiszczenia w części, w jakiej sprawę przegrał (46%), tj. 2.752,40 zł, którą to kwotę, zgodnie z art. 113 ust 2 pkt 1 cytowanej ustawy, nakazano ściągnąć z zasądzonych na jego rzecz roszczenia.

W pozostałym zakresie nieuiszczone koszty sądowe w kwocie 7.510,76 zł na podstawie art. 113 ust 1 cytowanej ustawy, nakazano ściągnąć od pozwanego.